

Sygn. akt XXV C 1426/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR (del.) Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Arkadiusz Połaniecki

po rozpoznaniu w dniu 31 maja 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.**

przeciwko **Skarbowi Państwa – Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad**

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 7.200 zł (siedem tysięcy dwieście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. nakazuje pobrać od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 6,23 zł (sześć złotych dwadzieścia trzy grosze) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt XXV C 1426/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 8 czerwca 2017 r.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad kwoty 433.118 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia zawezwania do próby ugodowej (tj. od 11 września 2012 r.) do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że nabyła od (...) Sp. z o.o. w likwidacji prawo użytkowania wieczystego niezabudowanych działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 76.275 m², położonych w B. przy ul. (...). Na działkach tych posadowione było zwałowisko skały płonnej (tzw. hałda), którego właścicielem stała się powód. Zakup prawa użytkowania wieczystego powyższych działek był związany z celem gospodarczym powoda, jakim była eksploatacja i odzysk materiałów ze zwałowiska skały płonnej. Powód w ramach prowadzonej działalności gospodarczej przez cały okres posiadania nieruchomości prowadził eksploatację tego zwałowiska, zawierając umowy sprzedaży, których przedmiotem były materiały znajdujące się na hałdzie. W trakcie eksploatacji i rekultywacji zwałowiska Wojewoda (...) decyzją z dnia 27 września 2005 r. ustalił lokalizację autostrady (...) na odcinku od P. do M. w G., a z działek gruntu

wskazanych powyżej została wydzielona działka nr (...) o powierzchni 0,3097 ha pod tę inwestycję. Decyzją z dnia 31 maja 2010 r. Wojewoda (...) wywłaszczył na rzecz Skarbu Państwa prawo użytkowania wieczystego ustanowionego na nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...) i ustalił odszkodowanie za wywłaszczenie. Przeprowadzona procedura wywłaszczenia

i wydana decyzja nie objęła wartości surowców skalnych odpadowych zgromadzonych na działce, należących do powoda. Ustalona wartość odszkodowania dotyczyła wyłącznie prawa użytkowania wieczystego, nie obejmując nieruchomości (nadkładu) znajdujących się na nieruchomości. Surowce skalne odpadowe usytuowane na działce nr (...) nadawały się do zastosowania w budownictwie drogowym do podbudów (warstw) pomocniczych. Objętość nadkładu wynosiła (50.955 m³) 86.624 ton, a wartość zawartego w nim łupka powęglowego określona przez rzeczoznawcę majątkowego wynosiła 433.118 zł. Kwota dochodzona pozwem stanowi wartość łupka powęglowego (majątku ruchomego powoda), który w sposób bezpodstawny został zawłaszczony przez pozwanego poprzez wybudowanie na nim pasa autostrady. Pozwany na skutek bezprawnego działania swoich przedstawicieli stał się właścicielem surowców skalnych, nie płacąc za nie powodowi, co bezpodstawnie wzbogaciło pozwanego kosztem powoda. Nadkład został w sposób trwale związany z gruntem,

tj. wykorzystany w szczególności w charakterze nasypu pod autostradę, i obecnie nie stanowi odrębnego przedmiotu własności.

Skarb Państwa – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie co do zasady i co do wysokości. Pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej po stronie powoda wskazując, że na podstawie twierdzeń powoda i zaoferowanych dowodów nie sposób wywieść podmiotowych ani przedmiotowych elementów stosunku prawnego mogącego stanowić podstawę skonstruowanego roszczenia. Zakwestionował stanowisko zaprezentowane w pozwie, jakoby hałda na działce nr (...) miała status rzeczy ruchomej. Hałda ta już w dacie nabycia przez powoda prawa użytkowania wieczystego nieruchomości była trwale, fizycznie związana z gruntem, na którym się znajdowała, stanowiąc jego część składową, zaś potencjalna możliwość eksploatacji pozostaje bez znaczenia dla oceny prawnej, że stanowiła ona część składową nieruchomości. W tej sytuacji jej własność przysługiwała właścicielowi działki nr (...), tj. Skarbowi Państwa, co skutkuje brakiem legitymacji czynnej powoda. Nawet przy hipotetycznym założeniu, że hałda mogła stanowić i stanowiła rzecz ruchomą, po stronie powoda i tak brak byłoby legitymacji procesowej czynnej wobec braku wykazania nabycia prawa własności hałdy. Przedłożone przez powoda umowy sprzedaży dotyczą jedynie prawa użytkowania wieczystego nieruchomości i nie zawierają postanowień o przeniesieniu na powoda prawa własności hałdy jako ruchomości. Niezależnie od kwestii legitymacji procesowej czynnej powoda pozwany podniósł, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. Nie zachodził brak podstawy prawnej wzbogacenia, bowiem przeprowadzenie robót budowlanych na działce nr (...) zostało poprzedzone szeregiem decyzji administracyjnych, w tym decyzją o wywłaszczeniu za odszkodowaniem na rzecz Skarbu Państwa prawa użytkowania wieczystego ustanowionego na przedmiotowej nieruchomości. Brak jest też podstaw do przyjęcia, że doszło po stronie Skarbu Państwa do powstania stanu wzbogacenia. To, że linia autostrady na przedmiotowym odcinku przebiegała na znacznej wysokości, co było skutkiem posadowienia hałdy na nieruchomości, nie było okolicznością korzystną z punktu widzenia procesu budowlanego. Obecność hałdy wymusiła konieczność wykonania dodatkowych robót, których nie było w projekcie budowlanym, oraz kosztownych zabezpieczeń. Nadto grunt zawierający materiały szkodliwe został wykopany i zutylizowany na koszt Skarbu Państwa. Pozwany zakwestionował, że na działce w ogóle znajdował się surowiec przedstawiający wartość handlową, jego ilość i wartość. Wskazał również na brak wykazania przez powoda powstania po jego stronie stanu zubożenia podnosząc, że wartość ewentualnego surowca nie mogłaby odpowiadać wartości zubożenia powoda, bowiem powód obowiązany był m.in. do rekultywacji terenu, a w następstwie wykonania na działce inwestycji drogowej został zwolniony z tego obowiązku, co wiązało się z nieponiesieniem kosztów. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że powód nie wykazał również przesłanek odpowiedzialności deliktowej Skarbu Państwa.

W piśmie procesowym z dnia 21 grudnia 2015 r. powód podtrzymał dotychczasowe stanowisko procesowe w sprawie, w szczególności, że hałda stanowiła odrębną od gruntu nieruchomości i stanowiła własność powoda. Nawet gdyby powód nie nabył wprost na podstawie umowy hałdy na działkach gruntu wskazanych w aktach notarialnych z 2003 r., to nabyłby ją na podstawie art. 174 § 1 k.c., jako posiadacz samoistny rzecz w dobrej wierze. Powód podniósł, że nie kwestionuje legalności wywłaszczenia, a przedmiotem sporu jest jedynie wysokość odszkodowania za wywłaszczenie, które jest niepełne, gdyż nie zawiera wartości nakładów. Dla konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia nie jest istotne, by pozwany rzeczywiście skorzystał z uzyskanych wartości materialnych.

W piśmie procesowym z dnia 25 stycznia 2016 r. pozwany podtrzymał wszelkie zarzuty zgłoszone w odpowiedzi na pozew, a odnosząc się do twierdzenia powoda, jakoby ewentualnie doszło do nabycia prawa własności hałdy przez zasiedzenie podniósł, że brak było podstaw do nabycia własności hałdy w ten sposób, albowiem w przypadku sklasyfikowania jej jako ruchomości, stanowiłaby jedynie ruchomość oznaczoną co do gatunku, a nie rzecz oznaczoną co do tożsamości. Pozwany zakwestionował jednocześnie, jakoby powód posiadał hałdę przez co najmniej trzy lata jako posiadacz samoistny i że przez ten okres pozostawał w dobrej wierze.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 września 2003 r. (...) Sp. z o.o.

w likwidacji z siedzibą w R. i (...) Sp. z o.o.

z siedzibą w B. zawarli w formie aktu notarialnego warunkową umowę sprzedaży prawa użytkowania wieczystego, na mocy której (...) Sp. z o.o. sprzedała (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. prawo użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w B., składającej się

z działek gruntu oznaczonych numerami geodezyjnymi (...) o łącznej powierzchni 76.275 m², dla której Sąd Rejonowy w Bytomiu Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...), pod warunkiem, że Prezydent Miasta B. nie wykona prawa pierwokupu przysługującego mu na podstawie przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami. W treści umowy strona kupująca oświadczyła, że została poinformowana przez sprzedającego o obowiązku rekultywacji przedmiotowego terenu na obszarze około 3,1 ha – zgodnie z projektem zwałowania, rekultywacji i zagospodarowania zwałowiska skały płonnej 9b wykonanym przez (...) Ośrodek (...) z siedzibą we W. (akt notarialny z 26.09.2003 r. rep. A nr (...) – k. 13-19).

W związku z faktem, że Prezydent Miasta B. zrezygnował z wykonania prawa pierwokupu, w dniu 7 października 2003 r. strony powyższej umowy zawarły umowę przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu, na mocy której (...) Sp. z o.o. w likwidacji przeniosła na rzecz spółki (...) Sp. z o.o. prawo użytkowania wieczystego w/w nieruchomości położonej

w B., składającej się z działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 76.275 m², za cenę 304.317,31 zł. Przedstawiciele spółki (...) Sp. z o.o. oświadczyli w umowie, że przejmują wszelkie prawa i obowiązki użytkownika wieczystego gruntu, wynikające z ustawy o gospodarce nieruchomościami, a w szczególności obowiązek opłacania opłat rocznych za użytkowanie wieczyste gruntu w wysokości ustalonej przez właściwy organ. (...) Sp. z o.o. w likwidacji wydała spółce (...) Sp. z o.o. powyższą nieruchomość protokołem zdawczo-odbiorczym z dnia

8 października 2003 r. wraz z dokumentacją w postaci projektu technicznego pt. „Zwałowanie, rekultywacja i zagospodarowanie zwałowiska skały płonnej (...) wykonanego przez (...) Ośrodek (...), wypis rejestru gruntów działek oraz kserokopię ekspertyzy firmy (...) z M. dot. przydatności kamienia popłuczkowego pochodzącego z bieżącej produkcji KWK (...) do budowy nasypów inżynieryjno-drogowych. (akt notarialny z 07.10.2003 r. rep. A nr (...) – k. 20-25, protokół zdawczo-odbiorczy

z 08.10.2003 r. wraz z Ekspertyza dot. przydatności kamienia popłuczkowego pochodzącego

z bieżącej produkcji KWK (...) do budowy nasypów inżynieryjno-drogowych wykonana w styczniu 1996 r. przez firmę (...) z M. – k. 26-43).

Na wymienionych wyżej działkach gruntu znajdowało się zwałowisko skały płonnej (hałda pokopalniana), zawierające surowce skalne odpadowe (łupek pokopalniany) pozostałe po działalności KWK (...), która to kopalnia mocą decyzji

Prezydenta Miasta B. z dnia 26 stycznia 1990 r. była zobowiązana do rekultywacji tego terenu. Kopalnia ani jej następcy prawni obowiązku rekultywacji wynikającego z decyzji nie wykonali. Hałda pokopalniana zlokalizowana była na wielu okolicznych działkach, porośnięta była szczątkową roślinnością a jej obszar ciągnął się na długości około jednego kilometra

i szerokości kilkuset metrów. Celem nabycia przez powodową spółkę prawa użytkownika wieczystego przedmiotowych działek była eksploatacja hałdy w celach zarobkowych, (zeznania świadka J. R. – k. 327-329, przesłuchanie przedstawiciela powoda Z. B. – k. 331--333).

Prezydent Miasta B. po rozpoznaniu wniosku powodowej spółki decyzją z dnia 22 lipca 2004 r. zatwierdził dokumentację techniczną eksploatacji i rekultywacji zwału nr (...) przy ul (...) w B. i zobowiązał do uzyskania zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie odzysku lub unieszkodliwienia odpadów, które będzie stanowi podstawę do rozpoczęcia robót na zwale. Następnie Prezydent Miasta B., na wniosek powodowej spółki, decyzją administracyjną z dnia 8 grudnia 2004 r. ustalił warunki zabudowy i zagospodarowania terenu położonego w B. przy ulicy (...) obejmującego działki nr (...) dla inwestycji pn. „Eksploatacja i rekultywacja zwałowiska 9Bp”, polegającej na eksploatacji zwałowiska 9Bp – hałdy skały płonnej o powierzchni 76.275 m², rekultywacji terenu po przeprowadzonej eksploatacji poprzez ukształtowanie terenu, zabiegi izolujące, regulację stosunków wodnych, rekultywację biologiczną wykonaną metodą hydrosiewu wprowadzając roślinność niską, przeróbkę skały płonnej polegającą na przesiewie na trzy frakcje i wywiezienie, pozyskanie ze skały płonnej produktu wykorzystywanego m.in. do celów energetycznych. (projekt techniczny eksploatacji i rekultywacji zwałowiska 9Bp przy ul. (...) w B.

w graniach (...) Sp. z o.o. – k. 57, decyzja Prezydenta Miasta B. z dnia 22 lipca 2004 r. – k. 58-59, decyzja Prezydenta Miasta B. nr 157/04 o warunkach zabudowy z dnia 08.12.2004 r. – k. 63-65).

Kolejną decyzją z dnia 28 grudnia 2004 r. Prezydent Miasta B. zezwolił spółce (...) Sp. z o.o. na prowadzenie działalności w zakresie odzysku odpadów innych niż niebezpieczne w B. przy ul. (...) w związku z realizacją inwestycji pn. „Eksploatacja i rekultywacja zwałowiska 9Bp”. (Decyzja Prezydenta Miasta B. z dnia 28.12.2004 r. – k. 66-67v, Decyzja Prezydenta Miasta B. z dnia 23.03.2005 r. – k. 68).

Po uzyskaniu powyższych decyzji administracyjnych U. (...) podjęła działania w celu eksploatacji hałdy. W tym celu w dniu 3 listopada 2005 r. zawarła

z W. L., prowadzącym działalność pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowe (...) W. L., umowę o realizację wspólnego przedsięwzięcia, której przedmiotem było określenie zasad współpracy stron w zakresie eksploatacji i rekultywacji zwałowiska skały płonnej (...)w postaci łupka kopalnianego, zlokalizowanego w B. przy ul. (...). Na mocy tej umowy powodowa spółka udostępniła Przedsiębiorstwu Handlowemu (...) przedmiotową nieruchomość stanowiącą zwałowisko skały płonnej (...) do celów realizacji celów umowy, na zasadzie wyłączności. Przedsiębiorstwo (...) zobowiązało się przystąpić do eksploatacji i rekultywacji zwałowiska zgodnie z projektem technicznym oraz decyzjami Prezydenta Miasta B. z dnia 28 grudnia 2004 r. i 23 marca 2005 r. oraz zapłacić spółce (...) za każdą wyeksploatowaną tonę łupka w kwocie 4 złote netto powiększoną o podatek VAT w stawce 22%. Zwałowisko 9Bp było eksploatowane przez przedsiębiorstwo (...) od daty zawarcia umowy od 2010 r. Eksploatację rozpoczęto od strony wschodniej i polegała na wyodrębnieniu materiału, który mógł być wykorzystany do budowy dróg. (Umowa o realizację wspólnego przedsięwzięcia z dnia 03.11.2005 r. wraz z załącznikiem nr 1 – k. 69-71, przesłuchanie przedstawiciela powoda Z. B. –

k. 331--333).

Wojewoda (...) decyzją z 27 września 2005 r. ustalił lokalizację autostrady płatnej A-1 na odcinku od P. (km 490+427 – granica administracyjna z B.) do M. w G. (km 510+530) i zatwierdził projekt podziału nieruchomości. Minister Budownictwa, po rozpatrzeniu odwołań od powyższej decyzji Wojewody (...), decyzją z 25 października 2006 r. utrzymał w mocy decyzję Wojewody (...)

w przedmiocie lokalizacji autostrady (...) na odcinku P. – M.. (decyzja Wojewody (...) z dnia 27.09.2005 r. – k. 181-211, decyzja Ministra Budownictwa

z dnia 25.10.2006 r. – k. 212-237).

W związku z planowaną budową odcinka autostrady (...) z opisanej wyżej nieruchomości gruntowej położonej w B. przy ulicy (...), do której powodowej spółce przysługiwało prawo użytkowania wieczystego, wyodrębniona została działka ewidencyjna nr (...) o powierzchni 3,097 m². (odpis z księgi wieczystej nr (...) – k. 44-55, przesłuchanie przedstawiciela powoda Z. B. – k. 331-333).

Po rozpatrzeniu wniosku inwestora Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad Wojewoda (...) decyzją z dnia 12 czerwca 2009 r. zatwierdził projekt budowlany i udzielił pozwolenia na budowę dla inwestycji pn. „Budowa autostrady (...) na odcinku od P. (bez węzła) M. (bez węzła) od km 490+427 do 510+530” oraz nadał decyzji rygor natychmiastowej wykonalności. Pod budowę wskazanego odcinka autostrady (...) przeznaczona została m.in. działka nr (...) położona w B. w obrębie N.. (decyzja nr (...) Wojewody (...) z dnia 12.06.2009 r. – k. 239-249).

Na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad Wojewoda (...) w dniu 16 stycznia 2009 r. wszczął postępowanie wywłaszczeniowe odnośnie do prawa użytkowania wieczystego ustanowionego na nieruchomości położonej B., obręb N., oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 0,3097 ha. Wszczęcie postępowania miało na celu przejęcie na rzecz Skarbu Państwa prawa użytkowania powyższej nieruchomości z przeznaczeniem pod autostradę płatną A-1 na odcinku od P. do M. w G.. (zawiadomienie o wszczęciu postępowania wywłaszczeniowego z dnia 16.01.2009 r. – k. 74).

Decyzją z 23 lutego 2009 r. Wojewoda (...) zezwolił Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad na niezwłoczne zajęcie nieruchomości gruntowej oznaczonej jako działka nr (...), nadając decyzji rygor natychmiastowej wykonalności. (decyzja Wojewody (...) z dnia 23.02.2009 r. – k. 76-78).

Pismem z dnia 18 listopada 2009 r. (...) Sp. z o.o. poinformowała (...), że na działce nr (...) położonej w B. przy ul. (...) znajduje się nadkład (kruszywo) stanowiący własność powodowej spółki oraz wyraziła gotowość zawarcia ugody w kwestii wysokości odszkodowania za nadkład. (pismo (...) Sp. z o.o. z dnia 18.11.2009 r. – k. 89).

Decyzją administracyjną z dnia 31 maja 2010 r. Wojewoda (...) wywłaszczył na rzecz Skarbu Państwa prawo użytkowania wieczystego ustanowione na przedmiotowej nieruchomości oznaczonej jako działka nr (...), ustalił odszkodowanie za prawo użytkowania wieczystego ustanowione na tej nieruchomości na rzecz (...) Sp. z o.o. w kwocie 72.510 zł, zobowiązał Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad do wypłaty odszkodowania jednorazowo w terminie 30 dni od dnia,

w którym decyzja o wywłaszczeniu i odszkodowaniu podlegać będzie wykonaniu. Podstawą ustalenia wysokości odszkodowania był operat szacunkowy rzeczoznawcy majątkowego

z dnia 12 marca 2010 r. ustalający wartość prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości. W toku rozprawy administracyjnej powodowa spółka podnosiła szereg zarzutów odnośnie wyceny nieruchomości. Spółka nie zgadzała się ze stanowiskiem rzeczoznawcy w zakresie przyjętej przez niego metody wyceny, oceny cech wycenianej nieruchomości oraz podnosiła kwestię nadkładu, który zalegał na działce, wskazując, że stanowi on wartość handlową. W konsekwencji zarzutów biegły rzeczoznawca sporządził kolejną wycenę określającą wartość prawa użytkowania nieruchomości na kwotę 72.510 zł. Do tej opinii nie wniesiono żadnych uwag. Decyzja nie została zaskarżona przez żadną ze stron postępowania administracyjnego i stała się ostateczna. (decyzja Wojewody (...)

o wywłaszczeniu i odszkodowaniu z dnia 31.05.2010 r. – k. 81-85, operat szacunkowy z dnia 12.03.2010 r. wraz z załącznikami – k. 250-274, przesłuchanie przedstawiciela powoda Z. B. – k. 331-333).

Budowa autostrady (...) realizowana była w latach 2008-2012 r. W chwili, gdy wykonawca wchodził na budowę trwała eksploatacja hałdy. Firma (...) pozyskiwała stamtąd materiały kamienne. Teren hałdy był nierówny i wymagał zniwelowania w procesie budowy drogi. Na całym kilometrowym odcinku drogi przebiegającym przez nieruchomości, na których zalegała hałda, grunt pod znajdujący się w pasie był wymieniany

i zagęszczany poprzez ubijanie, gdyż nie spełniał parametrów technicznych wymaganych do budowy drogi. Podłoże pod konstrukcję drogi było nadto wzmocnione poprzez zastosowanie materacy z geowłókniny. Grunty pochodzące z wykopów pod obiekty inżynierskie nie zostały wykorzystane do budowy nasypów, lecz musiały zostać wywiezione poza plac budowy

z uwagi na obecność w nich materiałów szkodliwych (metali ciężkich). Odbiór

i zagospodarowanie materiałów odpadowych (niebezpiecznych) z hałdy Skarb Państwa – Generalny Dyrektor Dróg Krajowych i Autostrad na mocy odrębnej umowy z dnia 5 kwietnia 2012 r. zlecił wyłonionemu w drodze postępowania o udzielenie zamówienia publicznego wykonawcy, którym było konsorcjum firm ABC G. O. i Firma Handlowa (...) Z. W.. Wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu tej umowy opiewało na sumę 5.944.768,60 zł brutto. (zeznania świadków: J. R. – k. 327-329, T. R. – k. 329-330, Umowa nr (...) z dnia 05.04.2012 r. – k. 275-281).

Na nieruchomościach położonych w pasie drogowym budowanego odcinka autostrady (...) w B., na których zalegała hałda, znajdowały się surowce skalne odpadowe

o objętości 3.127.315 m³, uformowane w postaci hałdy o długości jednego kilometra

i szerokości kilkuset metrów. Na przedmiotowej działce nr (...) zalegało 50.955 m³ surowców skalnych odpadowych.

Pismem z dnia 23 lutego 2012 r. (...) Sp. z o.o. złożyła (...) Oddział w K. ofertę sprzedaży 50.955 m³ nadkładu (surowca skalnego) zlokalizowanego na przedmiotowej działce za cenę 407.640 zł (8 zł za m³). Oferta została ponowiona kolejnym pismem z dnia 27 czerwca 2012 r. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad pismami z dnia 1 marca 2012 r. i 9 lipca 2012 r. odmówiła przyjęcia oferty wskazując, że ze względu na ostateczne zakończenie procedury wywłaszczeniowo-odszkodowawczej prawa użytkownika wieczystego działki nr (...) prawomocną decyzją administracyjną i uregulowanie wynikających z niej zobowiązań przez Skarb Państwa na rzecz powodowej spółki (...) przejęła wszelkie uprawnienia właścicielskie do całości praw związanych z przedmiotową nieruchomością i są one w gestii Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad. (wykaz nieruchomości położonych w pasie drogowym autostrady (...) w B. z dnia 09.06.2010 r. sporządzony przez (...) k. 88, pismo (...) z 23.02.2012 r. – k. 91, pismo (...) z 27.06.2012 r. – k. 92, zeznania świadka J. R. – k. 327-329).

(...) Sp. z o.o. w dniu 11 września 2012 r. złożyła do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie wniosek o zawiązanie Skarbu Państwa – Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad do próby ugodowej w sprawie o zapłatę kwoty 433.118 zł z tytułu wykorzystania surowca skalnego położonego na działce nr (...). Do zawarcia ugody pomiędzy stronami nie doszło. (wniosek o zawiązanie do próby ugodowej wraz z potwierdzeniem nadania – k. 98-100, protokół posiedzenia z dnia 10.10.2012 r. przed Sądem Rejonowym dla Warszawy-Woli w Warszawie w sprawie sygn. akt II Co 2481/12 – k. 500).

Wartość rynkowa surowców skalnych odpadowych (nadkładu) zalegających na działce nr (...), o objętości 50.955 m³ i masie 90.699,90 tony (przy gęstości objętościowej 1,78 tony/m³), wynosiła 177.247,26 zł netto w chwili wywłaszczenia prawa użytkownika wieczystego przedmiotowej nieruchomości gruntowej. (opinia biegłego z zakresu (...) – k. 367-393 wraz z opinią uzupełniającą – k. 444-453).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków J. R. i T. R., w których osoby te opisały stan nieruchomości położonych w B., na których znajdował się nadkład (w tym spornej działki nr (...)), przed rozpoczęciem budowy przedmiotowego odcinka autostrady (...) oraz okoliczności związane z budową odcinka drogi przebiegającego na hałdzie. Zeznania tych osób korespondowały wzajemnie ze sobą i z dowodami

z dokumentów, składając się na spójną i logiczną całość tworzącą opisany wyżej stan faktyczny sprawy, zatem nie było podstaw do ich kwestionowania.

Nie budziły wątpliwości zeznania przedstawiciela powoda Z. B., który przekazał informacje co do celu nabycia przez powodową spółkę prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w B., w skład której wchodziła przedmiotowa działka nr (...), oraz rozpoczęcia eksploatacji hałdy zlokalizowanej na działkach. Zeznania przedstawiciela powoda również były zgodne z dowodami z dokumentów, spójne i logiczne, a zatem wiarygodne.

Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłego sądowego R. D. sporządzoną na okoliczność wartości rynkowej nadkładu w postaci łupka powęglowego znajdujące się na działce nr (...) w B.. Biegły zarówno w opinii pisemnej, jak i podczas ustnych wyjaśnień złożonych na rozprawie w sposób jasny i logiczny wyłożył podstawy przyjętych ocen i twierdzeń. W szczególności biegły wytłumaczył przyjętą metodologię wyceny wartości rynkowej nadkładu. Twierdzenia i wnioski biegłego były logicznie i przekonująco umotywowane, zatem opinię należało uznać za rzetelną i wiarygodną, niebudzącą wątpliwości co do wiedzy i fachowości jej autora.

Mając powyższe uwadze Sąd oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego niż biegły R. D., uznając za nieuzasadnione zarzuty co do opinii biegłego formułowane przez pozwanego. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dalszej opinii, gdy opinia, którą dysponuje zawiera istotne luki, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, jest niejasna – nienależyte uzasadniona lub nieweryfikowalna, to jest gdy przedstawiona przez eksperta analiza nie pozwala organowi orzekającemu skontrolować jego rozumowania co do trafności jego wniosków końcowych, albo gdy w sprawie zostały wydane sprzeczne opinie biegłych (tak SN w orz.: z dnia 19.08.2009 r., III CSK 7/09, LEX nr 533/130, z dnia 27.07.2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161, z dnia 01.09.2009 r., I PK 83/09, LEX nr 550988). Potrzeba opinii innego biegłego nie może być jedynie wynikiem niezadowolenia strony z niekorzystnego dla niej wydzźwięku konkluzji opinii, lecz musi być następstwem umotywowanej krytyki dotychczasowej opinii, ponieważ w przeciwnym razie sąd byłby zobligowany do uwzględniania kolejnych wniosków strony dopóty, dopóki nie zostałaby złożona opinia w pełni ją zadowalająca, co jest niedopuszczalne (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.01.2002 r., II CKN 639/99, LEX nr 53135). W rozpatrywanym wypadku nie zachodziły wskazane wyżej okoliczności uzasadniające dopuszczenie kolejnej opinii biegłego. Opinia biegłego R. D. nie zawierała luk lub niejasności, które by ją dyskwalifikowały, a przedstawione w opinii wnioski stanowiły logiczną konsekwencję przeprowadzonych i szczegółowo uzasadnionych przez biegłego analiz dokonanych na podstawie materiału dowodowego sprawy i wiedzy fachowej biegłego. Sąd nie podzielił krytycznego stanowiska co do opinii biegłego wyrażonego przez stronę pozwaną. W szczególności, wbrew zarzutom pozwanego, biegły szczegółowo uzasadnił przyjęte założenia co do gęstości materiału zgromadzonego na hałdzie. Dlatego opinia biegłego R. D. była przydatna do dokonania na jej podstawie ustaleń faktycznych i nie było potrzeby prowadzenia dowodu z opinii innego biegłego.

Sąd zważył, co następuje:

Powód dochodząc pozewem od pozwanego kwoty 433.118 zł wskazywał, że stanowi ona wartość łupka powęglowego, stanowiącego majątek ruchomy powoda, który w sposób bezprawny został zawłaszczony przez pozwanego poprzez wybudowanie na nim pasa autostrady, przez co pozwany stał się bezpodstawnie wzbogacony kosztem powoda. Swoje roszczenie powód opierał na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia, uregulowanej w art. 405 i nast. k.c.

Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie.

W rozpatrywanej sprawie poza sporem pozostawał fakt, że w dacie wywłaszczenia na rzecz Skarbu Państwa prawa użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej B., obręb N., oznaczonej jako działka nr (...) o powierzchni 0,3097 ha, przysługującego powodowej spółce (tj. w dniu 31 maja 2010 r.), na nieruchomości tej zalegała hałda pokopalniana (nakład), stanowiąca zwałowisko skały płonnej. Z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie wynikało, że objętość surowców skalnych odpadowych zalegających na działce nr (...) – możliwych do wyeksploatowania, wynosiła 50.955 m³, ich masa 90.699,90 tony, zaś wartość rynkowa 177.247,26 zł. Kwestią sporną zasadniczą dla rozstrzygnięcia była okoliczność, czy surowce skalne tworzące ową hałdę były częścią składową nieruchomości gruntowej, czy też stanowiły odrębny od gruntu przedmiot własności powodowej spółki (użytkownika wieczystego nieruchomości). W kontekście roszczeń powoda do tego nakładu istotne było więc określenie jego statusu prawnego. Od tego zależało bowiem, czy na skutek działania pozwanego polegającego na zabudowaniu w/ w nieruchomości budowlą w postaci odcinka autostrady (...) powód został pozbawiony majątku ruchomego bez rekompensaty finansowej, przez co doszło do jego zubożenia i jednocześnie do wzbogacenia pozwanego bez podstawy prawnej.

W myśl art. 46 k.c., nieruchomościami są części powierzchni ziemskiej stanowiące odrębny przedmiot własności (grunty), jak również budynki trwale z gruntem związane lub części takich budynków, jeżeli na mocy przepisów szczególnych stanowią odrębny od gruntu przedmiot własności. Zgodnie z art. 191 k.c. własność nieruchomości rozciąga się na rzecz ruchomą, która została połączona z nieruchomością w taki sposób, że stała się jej częścią składową. Jest to naturalną konsekwencją panowania zasady superficies solo cedit. Stosownie do art. 47 k.c., część składowa rzeczy nie może odrębnym przedmiotem własności i innych praw rzeczowych (§ 1). Częścią składową rzeczy jest wszystko, co nie może być od niej odłączone bez uszkodzenia lub istotnej zmiany całości albo bez uszkodzenia lub istotnej zmiany przedmiotu odłączonego (§ 2). Przedmioty połączone z rzeczą tylko dla przemijającego użytku nie stanowią jej części składowych (§ 3). Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do części składowych gruntu należą w szczególności budynki

i inne urządzenia trwale z gruntem związane, jak również drzewa i inne rośliny od chwili zasadzenia lub zasiania (art. 48 k.c.). Granice przestrzenne nieruchomości gruntowej określa art. 143 k.c., zgodnie z którym, w granicach określonych przez społeczne gospodarce przeznaczenie gruntu, własność gruntu rozciąga się na przestrzeń nad i pod jego powierzchnią. Złoza kopalin stanowią zatem część składową gruntu i objęte są prawem własności właściciela nieruchomości, chyba że znajdują się na głębokości przekraczającej granicę własności, wyznaczoną przez społeczno-gospodarce przeznaczenie gruntu. Dopiero

w takiej sytuacji jako złoza kopalin niestanowiące części składowych nieruchomości, stanowią własność Skarbu Państwa. Własność kopalin została uregulowana w ten sposób

w art. 7 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn. Dz.U.

z 2015 r., nr 228, poz. 1947), który obowiązywał w okresie przejścia spornej działki gruntu

nr 246/4 przez Skarb Państwa pod budowę autostrady i prowadzenia tej inwestycji budowlanej.

Przenosząc powyższe regulacje na grunt niniejszej sprawy wskazać potrzeba, że nagromadzone na spornej działce (i wielu innych okolicznych nieruchomościach) materiały pokopalniane odpadowe uformowały wzniesienie (usypisko) w postaci hałdy, tworząc

z gruntem jedną całość. Przedmiotowa hałda powstała w latach funkcjonowania Kopalni (...), tj. począwszy od lat siedemdziesiątych ubiegłego wieku. Następnie kopalnia oraz jej następcy prawni zobowiązani byli do rekultywacji terenu, na którym zgromadzono odpady pokopalniane, czego ostatecznie nie uczynili. Wynika z tego, że przedmiotowa nieruchomość (jak i inne nieruchomości znajdujące się w sąsiedztwie) nie była jedynie czasowym składowiskiem materiału odpadowego, z której miano by go w jakiejś perspektywie czasowej zabrać w inne miejsce w celu odpowiedniego wykorzystania. Zmiana sposobu postrzegania owych materiałów wobec zmian rynkowych i technologicznych nie mogła powodować odmiennego (i to ze skutkiem sięgającym wstecz) postrzegania ich statusu prawnorzeczowego. Skutek taki wywołać mogły dopiero odpowiednie działania polegające na wydobyciu i wywiezieniu części surowca zgromadzonego w owej hałdzie. Nie ma tu, ograniczając ocenę do sfery prawa cywilnego, różnicy w

stosunku do wydobycia kopaliny, która zalegała od zawsze pod powierzchnią ziemską, w granicach przestrzennych nieruchomości gruntowej.

Prawo użytkowania wieczystego ustanowione na przedmiotowej nieruchomości gruntowej było przedmiotem obrotu. Powodowa spółka nabyła to prawo na podstawie umów zawartych z (...) sp. z o.o. w likwidacji. Ani w żadnej z umów dotyczących przeniesienia prawa użytkowania wieczystego (z 26 września 2003 r., z 7 października 2003 r.), ani w protokole zdawczo-odbiorczym z dnia 8 października 2003 r., nie wydzielono w żaden sposób nadkładu znajdującego się na gruncie jako odrębnego przedmiotu własności. Z treści tych dokumentów wynika, że strony umowy o przeniesienie prawa użytkowania wieczystego nawet na potrzeby zawartych umów nie twierdziły, że surowce skalne uformowane w hałdę stanowiły ruchomości, które były odrębnym od gruntu przedmiotem własności, gdyż w żadnym ze wskazanych wyżej dokumentów nie znalazł się taki zapis. Brak było też podstaw do postawienia tezy, żeby okoliczności faktyczne świadczyły o fizycznym wyodrębnieniu nadkładu od gruntu rodzimego. Dla zewnętrznego obserwatora sztucznie usypana z odpadów pokopalnianych hałda, zalegająca od kilkudziesięciu lat na rozległym terenie, stanowiła formę ukształtowania powierzchni ziemskiej w tym rejonie w postaci swoistego górotworu. Fakt, że górotwór ten nie był wynikiem procesów naturalnych, lecz został usypany sztucznie na skutek działalności człowieka oraz że część hałdy była eksploatowana i pozyskiwane były z niej surowce skalne, które mogły być wykorzystane gospodarczo, nie zmienia oceny rozważanego problemu. Okoliczności te nie świadczą bowiem, że materiał skalny tworzący ów górotwór (hałdę) traktowany był jako rzecz odrębna od gruntu. W każdym razie żaden z dowodów stanowiących materiał dowodowy sprawy nie pozwalał na postawienie takiej tezy. Ciężar dowodu, że połączenie określonych przedmiotów z inną rzeczą nastąpiło tylko dla przemijającego użytku spoczywa na tym, kto tak twierdzi, odmawiając rzeczy charakteru części składowej (vide orz. SN z 04.11.1963 r., I CR 855/62, OSNCP 1964/10/209). Powód żadnych dowodów w tym zakresie w niniejszej sprawie nie zaoferował.

W chwili nabycia przez (...) Sp. z o.o. prawa użytkowania wieczystego przedmiotowej nieruchomości gruntowej, a także wywłaszczenia tego prawa w związku z budową odcinka autostrady, hałda stanowiła część nieruchomości gruntowej, zatem jej właścicielem po wywłaszczeniu stał się Skarb Państwa. Nawet gdyby intencją stron umowy o przeniesienie prawa użytkowania wieczystego byłoby potraktowanie materiałów tworzącego hałdę jako odrębnych od gruntu ruchomości (co jednak nie wynika

z dowodów zgromadzonych w sprawie), to takie uzgodnienia umowne należałoby uznać za nieważne, gdyż sprzeciwiałyby się przywołanym wyżej regulacjom art. 191 k.c. i art. 47 § 1 k.c. Eksploatacja hałdy mogła spowodować oddzielenie od gruntu surowców skalnych, które dopiero po takim fizycznym wydzieleniu stanowiły rzeczy ruchome, stając się odrębnym od gruntu przedmiotem własności użytkownika wieczystego, który mógł taką działalność prowadzić na podstawie umowy o oddanie gruntu w użytkowanie wieczyste i stosownych decyzji administracyjnych. Wraz z każdym usunięciem z działki wykopanych surowców skalnych zmianie ulegał stan nieruchomości, a także status prawny materiału odłączanego, który przestawał stanowić część gruntu, a stawał się surowcem (rzeczą ruchomą) zdolnym do gospodarczego wykorzystania. Dla zgromadzonego w hałdzie surowca skalnego była to więc zmiana taka, jak w przypadku wydobycia kopaliny naturalnie zalegającej pod powierzchnią ziemską. Powiązanie materiału tworzącego hałdę z gruntem rodzimym miało charakter fizyczny – hałda zalegająca na gruncie i stanowiąca znaczną masę materiałów skalnych odpadowych różnego rodzaju nie wymagała dodatkowego zespolenia z pierwotną powierzchnią ziemską, oraz funkcjonalny – została tam pozostawiona na stałe, co w istocie stanowiło sposób wykorzystania nieruchomości gruntowej, która miała zostać poddana docelowo rekultywacji, w szczególności poprzez przywrócenie na niej życia przyrodniczego, przy zmienionym jednak na trwałe ukształtowaniu terenu.

W rezultacie stwierdzić należało, że hałda (zwałowisko skały płonnej) zlokalizowana m.in. na nieruchomości, do której prawo użytkowania wieczystego przysługiwało powodowi, nie miała statusu rzeczy ruchomej, lecz stanowiła część gruntu, była formą ukształtowania powierzchni ziemskiej i stała się własnością Skarbu Państwa wraz z nieruchomością gruntową w momencie wywłaszczenia tego prawa. Sporna hałda nie stanowiła nigdy własności powodowej spółki ani jej poprzednika prawnego w prawie użytkowania wieczystego, zaś żadne czynności prawne czy eksploatacja hałdy i wywóz poza nieruchomość pozyskanych z niej materiałów skalnych, nie zmieniły statusu prawnego tego górotworu. Skoro nadkład znajdujący się na gruncie stanowił część składową nieruchomości gruntowej, to nie mógł być odrębnym

od gruntu przedmiotem własności i innych praw rzeczowych (art. 47 § 1 k.c.). Wyłączona była możliwość obrotu prawnorzeczowego ową hałdą, odrębnie od nieruchomości. Hałda dzieliła los prawny nieruchomości gruntowej jako jej część.

Z tej przyczyny nie było też możliwe nabycia własności nadkładu przez zasiedzenie na podstawie art. 174 § 1 k.c. Niezależnie od tego powód nie wykazał przesłanek wymaganych przez przywołany przepis do zasiedzenia ruchomości. W szczególności powód nie udowodnił, że władał przedmiotowym nadkładem w taki sposób, jak czyni to właściciel, a więc jako posiadacz samoistny. Jak już wskazano, eksploatacja hałdy i pozyskiwanie z niej surowców wynikała z celu ustanowienia użytkownika wieczystego, jakim była docelowa rekultywacja gruntu, po odzyskaniu z niego materiałów, które mogą być wykorzystane w celach przemysłowych. Eksploatacja hałdy nie oznaczała właścicielskiego charakteru władztwa

w stosunku do niej. Podstawa prawna władania przez powoda terenem, na którym znajdowała się hałda, wywiedziona z ustanowionego prawa użytkownika wieczystego nieruchomości, bez żadnego aktu prawnego odnoszącego się odrębnie do nadkładu, nie pozwala też przypisać powodowi przymiotu dobrej wiary, wyrażającej się w usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że przysługiwało mu prawo własności nadkładu. W opisanych okolicznościach przedstawiciele powodowej spółki musieli być bowiem świadomi, że spółce nie przysługuje prawo własności hałdy.

Zwrócić należy uwagę, że nawet na etapie postępowania wywłaszczeniowego powodowa spółka nie podnosiła twierdzeń o odrębności hałdy od nieruchomości przeznaczonych pod budowę autostrady, lecz wskazywała tylko, że hałda zalegająca na gruncie zwiększa wartość całej nieruchomości. Pomysły odrębnego obrotu tzw. nadkładem (hałdą pokopalnianą) przez użytkowników wieczystych nieruchomości gruntowych pojawiły się

w drugiej połowie pierwszego dziesięciolecia XXI wieku, co było związane z rozpoczęciem wielkich drogowych inwestycji infrastrukturalnych, gdy okazało się, że materiały tworzące hałdy nadają się w jakiejś części do wykorzystania w procesie budowy dróg. Nie może umknąć uwadze, że właśnie okres rozpoczynający się od około 2005 roku (co zbieżne jest

z momentem podpisania umowy z (...) W. L. przez powodową spółkę), rozpoczyna czas intensywnego rozwoju budownictwa drogowego, które pochłania znaczne ilości kruszyw. Musiało to spowodować istotny wzrost popytu, a także zainteresowanie surowcami, które wcześniej traktowano zasadniczo jako nieprzydatne do gospodarczego wykorzystania. Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że zawierając umowę o przeniesieniu prawa użytkownika wieczystego powodowa spółka i jej poprzednik prawny traktowali nadkład jako część składową nieruchomości, a twierdzenia o jego odrębnym statusie prawnym (jako ruchomości) zostały zgłoszone wyłącznie na potrzeby niniejszego postępowania.

Skoro powodowa spółka nie była właścicielem – jako rzeczy ruchomej – nadkładu znajdującego się na spornej działce nr (...), na której zbudowany został przez pozwanego odcinek autostrady (...), to nie została zubożona bez podstawy prawnej na skutek takiego działania pozwanego, a pozwany nie stał się bezpodstawnie wzbogacony jej kosztem. Podstawą prawną utraty przez powoda prawa użytkownika wieczystego przedmiotowej nieruchomości była decyzja wywłaszczeniowa z dnia 31 maja 2010 r. Wojewody (...), zaś hałda znajdując się na tej nieruchomości stanowiła jej część składową. Odcinek autostrady zbudowany został na przedmiotowej nieruchomości w oparciu o kolejne decyzje administracyjne, których legalność nie została podważona. W konsekwencji w rozpatrywanej sprawie nie powstało zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, które dawałoby powodowi prawo domagania się od pozwanego zapłacenia kwoty odpowiadającej równowartości materiałów (surowców) tworzących hałdę.

Na marginesie już tylko wskazać należy, że podstawy do uwzględnienia roszczenia powoda nie mogłyby stanowić przepisy regulujące odpowiedzialność deliktową Skarbu Państwa z tytułu wyrządzenia szkody przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji (art. 417¹ § 2 k.c.), choć powód nie wywodził z tego tytułu swojego roszczenia i nie dowodził spełnienia wynikających z niego przesłanek. Gdyby jednak przyjąć, że odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa wchodziłaby w grę z uwagi na nieuwzględnienie w decyzji wywłaszczeniowej – przy ustalaniu wartości odszkodowania za wywłaszczane prawo użytkownika wieczystego – możliwości gospodarczego wykorzystania surowców skalnych znajdujących się w nadkładzie zalegającym na nieruchomości, to naprawienia

szkody można by żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności z prawem tej decyzji. Powód spełnienia tego warunku nie udowodnił, ani w ogóle nie opierał swojego roszczenia na podstawie przywołanego przepisu. Powyższe zastrzeżenie ma zatem tylko walor teoretyczny.

Z opisanych przyczyn Sąd w pkt. I sentencji wyroku oddalił powództwo na podstawie powołanych przepisów.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. II sentencji Sąd kierował się zasadą odpowiedzialności za wynik sporu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. Powód, jako przegrywający sprawę, obowiązany jest zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł, ustalonej stosownie do § 6 pkt. 7 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 r., poz. 461) w zw. z art. 99 k.p.c., z tym że koszty te należało zasądzić na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej, stosownie do art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 r. o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 2016 r. poz. 2261).

Nieuiszczone przez strony koszty sądowe z tytułu części należności biegłego, wyłożone tymczasowo przez Skarb Państwa, wyniosły 6,23 zł. Ze względu na wynik sprawy, Sąd w pkt. III sentencji wyroku na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia

28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn.: Dz.U. z 2016 r., poz. 623) nakazał pobrać tę kwotę od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie.